

Stróże prawa w Polsce gorsi od Poncjusza Piłata

Jelenia Góra, dnia 19 lipca 2016 r.

Grzegorz Niedźwiecki

Ul. Działkowicz19

58-506 Jelenia Góra

Organ nadrzędny

za pośrednictwem

Prezesa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

Dotyczy pozwu cywilnego z dnia 4 kwietnia 2016 r. (II S 11/16, I Co 441/16, I Co 3752/15, I Co 3259/08, I C 1062/08, II K 467/07)

Przekazuję złośliwie zwrócone mi po raz trzeci przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze pisma wraz załącznikami – materiały dotyczące pozwu cywilnego przeciwko Skarbowi Państwa, Prezesowi Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, Prezesowi Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze i reprezentantowi FM „Ligęza” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze. Prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze jest stroną pozwaną przeze mnie za krzywdy, sfingowany proces cywilny, naruszenie dóbr osobistych, straty zdrowotne, moralne, materialne oraz nieosiągnięte dochody i nie może wniosków dowodowych przekazywać niższej instancji, samemu nimi rozporządzać, a tym bardziej dekompletować akt sprawy, uszczuplać materiału dowodowego. To jest świadome, samowolne przewlekanie sprawy w celu przedawnienia karalności i uniknięcia odpowiedzialności.

Karty ponumerowałem, jest ich 67 (słownie: sześćdziesiąty siedem) i żądam przekazania ich oraz sprawy celem rozpatrzenia do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

Art. 5. k.c. (Kodeks cywilny) Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Art. 16. Uodpmaj (Ustawa z dnia 20 stycznia 2011 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa (Dz.U. 2011 nr 34 poz. 173)) Przepisy ustawy stosuje się do działań i zaniechań funkcjonariuszy publicznych, które nastąpiły od dnia wejścia w życie ustawy.

Art. 38 k.p.a. (Kodeksu postępowania administracyjnego) Pracownik organu administracji publicznej, który z nieuzasadnionych przyczyn nie załatwił sprawy w terminie lub nie dopełnił obowiązku wynikającego z art. 36 albo nie załatwił sprawy w dodatkowym terminie ustalonym w myśl art. 37 § 2,

podlega odpowiedzialności porządkowej lub dyscyplinarnej albo innej odpowiedzialności przewidzianej w przepisach prawa.

Zgodnie z brzmieniem **art. 10 § 1 k.p.a.** organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Możliwość odstąpienia od tej zasady zachodzi tylko wtedy, gdy załatwienie sprawy nie cierpi zwłoki ze względu na niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego albo ze względu na grożącą niepoważną szkodę materialną. Organ administracji publicznej obowiązany jest utrwalić w aktach sprawy, w drodze adnotacji, przyczyny odstąpienia od zasady określonej w § 1.

Prawo do sprawiedliwej i rzetelnej procedury jest zawarte w treści zasad państwa prawnego. Zgodnie z takim założeniem wymagane jest precyzyjnie i ściśle formułowanie nie tylko zasad samego postępowania, ale również przestrzeganie tych zasad przez organy administracji.

Organy muszą zwracać uwagę na przepisy przyznające uprawnienia procesowe uczestnikom postępowania, którzy jako strony mają mniej korzystną sytuację, która związana jest często ze słabą znajomością prawa.

Art. 41b. Właściwość organów w sprawach rozpatrywania skarg i wniosków

§ 1. Organem właściwym do rozpatrzenia skargi lub wniosku, dotyczących działalności sądu, jest prezes sądu.

§ 2. Jeżeli skarga lub wniosek dotyczą działalności sądu okręgowego i sądu rejonowego, organem właściwym do rozpatrzenia jest prezes sądu okręgowego. Jeżeli skarga lub wniosek dotyczą działalności sądu apelacyjnego i sądu okręgowego, organem właściwym do rozpatrzenia jest prezes sądu apelacyjnego.

§ 3. Organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej działalności prezesa sądu rejonowego jest prezes sądu okręgowego, działalności prezesa sądu okręgowego – prezes sądu apelacyjnego, a działalności prezesa sądu apelacyjnego – Krajowa Rada Sądownictwa.

§ 4. Prezes sądu apelacyjnego, w terminie do końca kwietnia każdego roku, informuje Ministra Sprawiedliwości o nieprawidłowościach stwierdzonych w wyniku rozpatrzenia skarg przez prezesów sądów działających na obszarze apelacji.

USTAWA

z dnia 27 lipca 2001 r.

Prawo o ustroju sądów powszechnych.

(Dz. U. z dnia 12 września 2001 r.)

DZIAŁ I

SĄDY POWSZECHNE

Rozdział 5a

Tryb rozpatrywania skarg i wniosków

ROZPORZĄDZENIE

MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

z dnia 9 maja 2012 r.

w sprawie skarg i wniosków dotyczących działalności sądów powszechnych

(Dz. U. z dnia 16 maja 2012 r.)

Grzegorz Niedźwiecki

Jelenia Góra, dnia 17 lipca 2016 r.

Prokuratura Rejonowa w Lwówku Śląskim

Dotyczy: PR Ko 212/2016

Potwierdzam złożenie zawiadomienia o przestępstwie niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariusza organów ścigania – prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze. To nie jest pomyłka, mały przypadek, niezawiniony błąd, jedno niedopatrzenie. To są przestępstwa umyślne, świadome, popełniane wspólnie i w porozumieniu przez brać prawniczą. To są zbrodnie stalinowskie, skazania i akceptowania tortur bez przyczyny. To jest tuszowanie przestępstw fałszu intelektualnego i fałszu materialnego. To jest nadużycie władzy i godności funkcjonariusza. To jest pogwałcenie pieczętek. Ja nie muszę niczego podpisywać i dożywotnio odbijać piłeczkę od Annasza do Kajfasza. Mnie to kosztuje zdrowie, czas i pieniądze. Wy uprawiacie tą korupcję za pieniądze podatników w godzinach „pracy” i wam rybka jak długo ten cyrk potrwa. Zbrodnie adekwatne do zamachowca z Nicei powinno się ścigać z urzędu. Nie zrobicie tego, bo jesteście zorganizowaną grupą przestępczą, gorszą od tych, które zamykacie do więzień. W przypadku olania faktów procedurami, będziecie na liście Marii Gurowskich Sand i Fajgi Mindla. Przyjdzie czas, że odpowiecie za te zbrodnie płacąc za to wysoką cenę.

<http://grzegorz-niedzwiecki.hexcom.net/wymiar-niesprawiedliwosci/>

Nawet poczta ePUAP wam nie działa.

Grzegorz Niedźwiecki

Ul. Działkowicza 19

58-506 Jelenia Góra

Jelenia Góra, dnia 16 lipca 2016 r.

Minister Sprawiedliwości, Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro

SKARGA

Pan prokurator Prokuratury Regionalnej w Katowicach delegowany do Prokuratury Krajowej Marek Cioś, delikatnie mówiąc pisze nieprawdę w komunikacie z dnia 7 lipca 2016 r. Nie została mi udzielona informacja w „tej sprawie”. Domniemam, że chodzi o sprawę kasacji nadzwyczajnej od wyroku bez przyczyny **II K 467/07** Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, który zapadł dnia 6 maja 2008 r. Pan prokurator Marek Cioś pisze nieprawdę, bo informacja **nie bo nie** nie jest merytorycznym ustosunkowaniem się do zasadnej prośby o kasację nadzwyczajną od stricte stalinowskiego wyroku. Wydanie wyroku skazującego bez faktu stwierdzenia czynu zarzucanego i udowodnienia winy Grzegorzowi Niedźwieckiemu jest więcej niż rażącym naruszeniem prawa. Ani pan prokurator Marek Cioś, ani nikt inny, nie napisał, czy dopuszczalne jest w Polsce wydanie wyroku skazującego bez przyczyny, jaki na generale Auguście Fieldorfie wydała Maria Gurowska Sand. Nie ma przy tym znaczenia, czy wyrok jest symboliczny, czy skutkujący dziesięcioletnimi torturami i internowaniem na 180 dni, czy karą śmierci. Wyrok SSR Jarosława Staszkiwicza to dowolne, umyślne poświadczenie nieprawdy, będące „podstawą” do sfinansowanego procesu cywilnego I C 1062/08 Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze i materialnym oraz moralnym zablokowaniem całej mojej rodziny. Takie egzekucje są niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Przywołane przez pana prokuratora Marka Cioś twierdzenia, że informacji mi udzielono, jest pogwałceniem faktów, prawdy materialnej, prawa do obrony na każdym etapie postępowania i kryciem fałszu intelektualnego dokonanego w oparciu o fałsz materialny. Nikt nigdy nie ustosunkował się do „dowodu” oskarżyciela Mieczysława Ligęzy załączonego do aktu oskarżenia z dnia 18 czerwca (31 maja 2007 r.) i nie ocenił jego wartości. Pan prokurator Marek Cioś bazuje na archaicznym „nie bo nie” zanim otrzymałem ekspertyzę biegłego sądowego w zakresie informatyki i technologii internetowych BDW CONSULTING Mariusza Czarneckiego z dnia 13 kwietnia 2015 r., która podważyła całkowicie „dowód” oskarżyciela (k. 8 akt sprawy II K 467/07) i zasadność skazania mnie z art. 212 § 2 k.k. Nikt nie podważył mojej ekspertyzy i nie dokonał odmiennej ekspertyzy biegłego sądowego. Wyrok z dnia 6 maja 2008 r. zapadł z rażącym naruszeniem prawa oraz dobrych obyczajów i jest podstawą do wniesienia kasacji nadzwyczajnej na zasadzie art. 521 k.p.k. Sędzia popełnił rażące błędy, co najmniej równe uchybieniom wymienionym w art. 439 § 1 k.p.k., tj. skazał mnie mimo braku czynu zarzucanego, czy znamion jakiegokolwiek przestępstwa. Sąd orzeka w oparciu o trzy rzeczy: **dowody, przepisy i sumienie**. Wszystkiego niestety zabrakło.

Prokurator pracujący w Prokuraturze Krajowej oddalając prośbę o wniesienie o kasacji nadzwyczajnej musi najpierw wyczerpująco odpowiedzieć mi na pytania:

1. Czy sędzia miał prawo skazać mnie nie stwierdzając czynu zarzucanego?
2. Czy sędzia miał prawo skazać mnie za zniesławienie FM „Ligęza” artykułem „Nie kupujcie auta u Ligęzy” rzekomo zamieszczonym na stronie internetowej <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> w oparciu o domniemania czy w oparciu o materialne dowody?
3. Czy dowód oskarżyciela prywatnego Mieczysława Ligęzy (k. 8 akt sprawy II K 467/07) jest potwierdzony protokołem notarialnym lub jest jakimkolwiek zrzutem z mojego ekranu?
4. Czy sędzia w sentencji wyroku z dnia 6 maja 2008 r. udowodnił mi niezbiecie winę z art. 212 § 2 k.k.?
5. Czy sędzia lub prokurator w przypadku zawiadomienia o przestępstwie stworzenia fałszywego dowodu ma obowiązek przesłuchać oskarżonego i dokonać ekspertyzy prawnej jedyne dowodu w sprawie?
6. Czy sędzia ma obowiązek orzekać w sprawie o pomówienie za pomocą środka masowego komunikowania w oparciu o ustalenia faktyczne, prawdę materialną czy o NIC?

Na podstawie m.in. art. 2 k.p.k., art. 42 ust. 2 i art. 61 Konstytucji domaga się udzielenia mi odpowiedzi na powyższe pytania. Jeżeli prokurator sześć razy na pierwszą część pytań nie odpowie uzasadnionym **TAK**, to będzie podstawa do wniesienia kasacji nadzwyczajnej od wyroku II K 467/07 wydanego z rażącym naruszeniem prawa. Jeżeli prokurator chociaż raz na pierwszą część pytań odpowie niewymijające **NIE**, to będzie podstawa do wniesienia kasacji nadzwyczajnej od wyroku II K 467/07 wydanego z rażącym naruszeniem prawa. Jestem żywym człowiekiem, a nie przedmiotem i godność ludzka jest najważniejsza. Zrzekam się prawa do prywatności.

Z poważaniem

Pokrzywdzony, dziennikarz śledczy

Grzegorz Niedźwiecki, ul. Działkowicza 19, 58-506 Jelenia Góra

Minister Sprawiedliwości, Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro

W sprawie **II K 467/07** nie było żadnych ustaleń faktycznych stwierdzających zamieszczenia przez Grzegorza Niedźwieckiego artykułu „Nie kupujcie auta u Ligęzy” na stronie internetowej <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/>. Nie było dowodów materialnych i podstaw prawnych do skazania Grzegorza Niedźwieckiego z art. 212 § 2 k.k. To nie sąd uznał i skazał Grzegorza Niedźwieckiego w dniu 6 maja 2008 r., tylko SSR Jarosław Staszkiwicz dokonał dowolnie, umyślnie poświadczenia nieprawdy. Proszę przeanalizować tok postępowania i nie zasłaniać się

niezawisłością, bo ja nie jestem waszym śmieciem. To, że prokuratorzy tuszują przestępstwa fałszu materialnego i fałszu intelektualnego, umarzając postępowanie lub odmawiając wszczęcia śledztwa, nie jest argumentem żadnym. To, że SSO Klara Łukaszewska pozasądowo oddaliła wniosek o wznowienie postępowania II K 467/07 wyżej stawiając fikcję ustaleń od ekspertyzy biegłego sądowego w zakresie informatyki i technologii internetowych BDW CONSULTING Mariusza Czarneckiego z dnia 13 kwietnia 2015 r. to przestępstwo funkcjonariusza nadużycia władzy, niedopełnienia obowiązków służbowych i współudziału w poświadczeniu nieprawdy. To, że sędziowie Sądu Apelacyjnego akceptują to oszustwo sądowe, dokładając i ignorując prawdę materialną nieznanymi domniemaniami SSR Jarosława Staszkiwicza, to przestępstwa terrorystów, bo nawet mafia stosuje pewną etykę. Domniemać to można o niewinności dopóki faktu czynu zarzucanego się nie stwierdzi i winy oskarżonemu się nie udowodni. Sąd orzeka w oparciu o trzy rzeczy: **dowody, przepisy i sumienie**. Wszystkiego niestety zabrakło. To, że nie powołujecie biegłego sądowego i nie dokonujecie odmiennej ekspertyzy, to fakt, że działacie metodami cynicznych katów, a nie demokratycznych stróżów prawa. To, że uprawomocniają wyrok bez przyczyny, to fakt państwa ponad państwem jakiego nie było nawet za Stalina. Szanowni sędziowie i prokuratorzy, jesteście przestępcami działającymi wspólnie i w porozumieniu i to jest wasz jedyny argument na legalizację tych oszustw sądowych, które nie są banalne, tylko zmurszałym fundamentem do ekonomicznego i moralnego zablokowania całej mojej rodziny na dziesiątki lat, a może i dożywocie (**I C 1062/08**). Przyjdzie czas, przyjdzie prokurator i sędzia, który przerwie te proceduralne szachy i zapłacicie cenę za to, że gwałcicie fakty, prawo stanowione, etykę zawodową i prawa człowieka.

Oczekuję realizacji zapewnień Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego o ściganiu sędziów za korupcję (materialną i polityczną) oraz kasacji nadzwyczajnej od wyroku bez przyczyny. Nie ma bardziej rażącego naruszenia prawa jak skazanie bez faktu czynu zarzucanego.

<http://grzegorz-niedzwiecki.hexcom.net/wymiar-niesprawiedliwosci/>

Jelenia Góra, dnia 14 lipca 2016 r.

Grzegorz Niedźwiecki, ul. Działkowicza 19, 58-506 Jelenia Góra

Jelenia Góra, dnia 8 lipca 2016 r.

Grzegorz Niedźwiecki

ul. Działkowicza 19

58-506 Jelenia Góra

Jednostka nadrzędna

za pośrednictwem

Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

Dotyczy II S 11/16

W odpowiedzi na pismo i próbę unikania pracy z dnia 5 lipca 2016 r.

Jeżeli Państwo nie rozumieją co znaczy „Skarga na beczynność jest bezprzedmiotowa”, to proszę przekazać sprawę komuś z podstawowym wykształceniem. Bezczynność była wątkiem pozwu cywilnego, ale ją przerwałem. Teraz ma miejsce przewlekłość postępowania przeciwko Skarbowi Państwa... Proszę przekazać kompletne akta do organu nadrzędnego, bo Prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze jest negatywną stroną w postępowaniu. Proszę nie grać w szachy proceduralne. Dziesięć lat głupa rżnięcia wystarczy. To Państwo naruszacie przepisy i dobre obyczaje.

W załączeniu niezasadnie zwrócone materiały dowodowe.

Grzegorz Niedźwiecki

Jelenia Góra, 7 lipca 2016 r.

Ministerstwo Sprawiedliwości

I inni

Dotyczy BKA-II-051-113/16/54

Pani Bernadetta Misiewicz jest niewłaściwym człowiekiem na niewłaściwym miejscu. Korespondencję moją oraz pisma zbywa, zamiast przekazać samemu według właściwości do Sądu Najwyższego w kwestii wyłączenia sędziów głównie okręgu dolnośląskiego, którzy orzekają w swoich sprawach. Teoretycznie miałyby to inny wymiar, ale praktycznie żaden. Sędziowie Sądu Najwyższego odmówili już wyłączenia sędziów jeleniogórskich, gdy wniosek taki złożył SSR Marek Gajdecki w odruchu wyrzutów sumienia. Czyżby nie wymagało tego dobro wymiaru

sprawiedliwości, aby przestępca nie był sędzią w swojej sprawie? Nie będę oceniał kim są sędziowie Sądu Najwyższego, bo może kiedyś trafi tam skarga o zasadną kasację od zbrodni. Sami państwo wiedzą kto awansuje i jak musi się zasłużyć. Etyka i autorytet nie ma tu nic do rzeczy.

Departament Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej (Miroslaw Chłopik i spółka) powyższej sprawy nie badał pod kątem wniesienia przez Prokuratora Generalnego kasacji do Sądu Najwyższego, tylko odfajkował odpowiedź standardową powiastką. Nie analizował merytorycznie sprawy, dowodów, podstaw i prawdy materialnej (ustaleń faktycznych), tylko odpowiedział nie bo nie. Wyrok z dnia 6 maja 2008 roku w sprawie II K 467/07 to nie wyrok tylko stalinowska umyślna, dowolna decyzja. To przestępstwo nadużycia władzy w związku z fałszem intelektualnym. SSR Jarosław Staszkiwicz (oraz prezes sądu) wiedział, że w akcie oskarżenia Mieczysława Ligęzy z dnia 18 czerwca (31 maja 2007 r.) jest dowód stworzony przez oskarżyciela prywatnego, bo szukał rok czasu Z URZĘDU dowodu mojej winy na rzecz oskarżyciela prywatnego. Nie znalazł, ale symbolicznie, usypiająco skazał. Wyrok był bez przyczyny jak Marii Gurowskiej Sand na generale Augustie Fieldorfie. To zbrodnia w biały dzień i każdy kto takie zbrodnie akceptuje bierze współudział w tych zbrodniach. Nie ma bardziej rażącego naruszenia prawa jak wydanie wyroku bez powodu, bez faktu czynu zarzucanego.

W demokratycznym państwie prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej MS, PG, czy RPO wniósłby bezwarunkowo kasację nadzwyczajną od tej parodii prawa na zasadzie art. 521 k.p.k. W tym cyrku były uchybienia nie tylko wymienione w art. 439 § 1 k.p.k. Nikt nigdy nie odniósł się materialnie do mojego wniosku, do Propter nova (ekspertyzy biegłego sądowego w zakresie informatyki i technologii internetowych BDW CONSULTING Mariusza Czarneckiego z dnia 13 kwietnia 2015 r.), nie wykazał zasadności skazania mnie i nie wykonał sądowej, odmiennej opinii. Żeby kogoś skazać, to trzeba najpierw stwierdzić fakt zarzucany i udowodnić oskarżonemu winę. Dziesięć lat jestem torturowany i mam być 180 dni internowany choć nie ukradłem nikomu nawet pudełka zapalek.

Albo jesteście zasiedziałymi funkcjonariuszami i dokonujecie tych egzekucji świadomie, z pełną premedytacją, albo zbiór zasad etyki zawodowej sędziów i prokuratorów pomyliliście z Mein Kampf Adolfa Hitlera.

Proszę to przemyśleć i potraktować mnie jak podmiot, a nie jak martwy przedmiot.

<http://grzegorz-niedzwiecki.hexcom.net/wymiar-niesprawiedliwosci/>

Grzegorz Niedźwiecki, ul. Działkowicza 19, 58-506 Jelenia Góra, Tel. 791830093

<http://www.biuletyn-prawny.pl/informowanie-stron-przez-organ-administracyjny-71.html>

<http://www.zb.eco.pl/bzb/23/procedur.htm>

<http://www.jawnosc.pl/wp-content/uploads/2014/05/raport-JiK-V1.pdf>